

Izabela Mazanowska, „*Będą was prześladować z mego powodu*”. *Polityka władz państwowych wobec zakonów i zgromadzeń zakonnych diecezji chełmińskiej w latach 1956-1970*, IPN, Bydgoszcz-Gdańsk 2013, ss. 352

W historiografii polskiej nie brakuje prac traktujących o relacjach państwo–Kościół w Polsce Ludowej. Zagadnienie polityki władz i działalności aparatu bezpieczeństwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego było i jest podejmowane przez historyków wielokrotnie. Istnieje jednak wiele niezbadanych dotąd obszarów i zagadnień, dlatego warto omówić treść książki autorstwa Izabeli Mazanowskiej „*Będą was prześladować z mego powodu*”. *Polityka władz państwowych wobec zakonów i zgromadzeń zakonnych diecezji chełmińskiej w latach 1956-1970*. Książka ukazała się jako 30. tom serii publikacji gdańskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej.

Jej autorka – Izabela Mazanowska – jest historykiem regionalistą, pracuje w pionie edukacyjno-naukowym Delegatury IPN w Bydgoszczy i ma w swoim dorobku kilka publikacji dotyczących polityki władz państwowych wobec zgromadzeń zakonnych w diecezji chełmińskiej¹.

Autorka sugestywnie zatytułowała swoją książkę, posługując się cytatem z ewangelii wg św. Mateusza. Jednak w treści nie ma wskazania, skąd on pochodzi. Nie znamy motywacji, jaką kierowała się I. Mazanowska, posługując się tym cytatem. Nie wszystkim czytelnikom znaczenie tych słów wyda się oczywiste, dlatego konieczne jest krótkie wyjaśnienie².

¹ I. Mazanowska, *Polityka podatkowa władz państwowych wobec Kościoła katolickiego w Polsce w okresie 1956-1970 na przykładzie wybranych zagadnień dotyczących zgromadzeń zakonnych na terenie diecezji chełmińskiej*, [w:] *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945-1989)*, t. 2, red. W. Polak, W. Rozykowski, J. Szyling, Pelplin 2009; też, *Relacja z przebiegu procesji religijnej w dniu 8 czerwca 1956 r. w aktach Powiatowego Urzędu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Toruniu*, „Rocznik Toruński” 2007, t. 34; też, *Represje władz komunistycznych wobec Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej (Jabłonowo Pomorskie, Pniewite, Topolno, Toruń, Dębowa Łąka) do 1970 r.*, [w:] *Kościół w obliczu totalitaryzmów. Zbiór studiów dla uczczenia XXV rocznicy męczeńskiej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki*, red. W. Polak i in., Toruń 2010; też, *Represje wobec katolickich zgromadzeń zakonnych z terenu diecezji chełmińskiej realizowane przez kolegia do spraw wykroczeń*, [w:] *Kościół w obliczu...*; też, *Tajny współpracownik „Sep” i jego działalność wymierzona przeciw Kościołowi katolickiemu w Toruniu*, [w:] *Diecezja chełmińska...*, t. 1, red. W. Polak, Pelplin 2008.

² Fragment Ewangelii wg Św. Mateusza (*Mt 5,11*), [w:] *Biblia Tysiąclecia*, red. Ks. K. Dynarski, Poznań 2000, s. 1292.

Książka I. Mazanowskiej składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów, zakończenia, bibliografii, indeksu osobowego i aneksu, w którym zawarto wykaz i krótką charakterystykę męskich i żeńskich zakonów oraz zgromadzeń zakonnych diecezji chełmińskiej. Niestety, rozdziały i podrozdziały nie zostały ponumerowane. Sądzę, że umieszczenie zarówno w nagłówku, jak i w spisie treści nazw i numerów rozdziałów ułatwiłoby szybsze wyszukiwanie potrzebnych informacji. Konstrukcja recenzowanej książki nie budzi zastrzeżeń. Jej problematyka została przedstawiona w układzie rzeczowo-chronologicznym.

We wstępie Autorka uzasadniła celowość zastosowanej cezurę chronologicznej pracy, pisząc: „Od 1956 r. wzrasta aktywność duchowieństwa, władze państwowe dążyły do poprawienia stosunków z Kościołem, a rok 1970 zapoczątkował nowy etap w dziejach stosunków państwa z Kościołem” (s. 7). I. Mazanowska słusznie zauważyła, że konieczne jest odwołanie się do wydarzeń sprzed 1956 r. Powyższy postulat można przyjąć za konieczny, choć należy się zastanowić, czy krańcowe daty odnoszą się ściśle do diecezji chełmińskiej, np. czy wyznaczają je istotne wydarzenia bądź zmiany w strukturze administracyjnej diecezji. Dalej Autorka przedstawiła zarys historii diecezji chełmińskiej. Myślę, że można byłoby pokusić się o szersze przedstawienie jej dziejów, tym bardziej, że istniała ponad 700 lat. Cenną informacją zawartą we wstępie jest ta dotycząca wyjaśnienia zastosowanych w tytule pracy terminów „zakony” i „zgromadzenia zakonne” (s. 16-17). Rozdział *Kościół wobec państwa, państwo wobec Kościoła (1956-1970)* poświęcony jest sytuacji Kościoła w okresie rządów ekipy Władysława Gomułki. Autorka przeanalizowała politykę władz wobec Kościoła, począwszy od 1944 roku, kiedy to, jak zauważyła: „Władze państwowe prześladowały tych duchownych związanych z podziemiem niepodległościowym” (s. 21). Następnie przedstawiła charakterystykę rządów W. Gomułki skierowanych na wymuszanie lojalnej postawy Kościoła wobec władz państwowych i zaangażowanie części duchowieństwa w szeroko rozumianą działalność partii. I. Mazanowska podała, że pod koniec lat 50. sytuacja Kościoła zaczęła się pogarszać, czego przykładem jest zamykanie placówek oświatowych prowadzonych przez zgromadzenia zakonne i blokowanie kościelnych inwestycji budowlanych. Z kolei na lata 60. przypadały obchody Millenium chrztu Polski, które stały się podłożem poważnych konfliktów. Rok 1970 natomiast, zdaniem Autorki, miał być zapowiedzią normalizacji stosunków między państwem a Kościołem.

W rozdziale *Organy władzy odpowiedzialne za realizację polityki wyznaniowej w województwie bydgoskim i gdańskim w latach 1956-1970* Autorka scharakteryzowała strukturę i metody działania wydziałów Komend Wojewódzkich Milicji Obywatelskiej w Bydgoszczy i Gdańsku. Ponadto ukazała współpracę tych wydziałów w zwalczaniu Kościoła. I. Mazanowska przeanalizowała struktury terenowe bydgoskiej i gdańskiej Służby Bezpieczeństwa (SB) na wszystkich szczeblach. Dodatkowo w ujęciu chronologicznym przedstawiła zmiany personalne na jej stanowiskach kierowniczych. Autorka szczegółowo omówiła instrukcje i wytyczne w sprawie walki z Kościołem. Dalsza część rozdziału dotyczy funkcjonowania i struktury wydziałów do spraw wyznań Prezydów Wojewódzkich Rad Narodowych w Bydgoszczy i Gdańsku.

W kolejnym rozdziale zatytułowanym *Aparat bezpieczeństwa wobec męskich zakonów i zgromadzeń zakonnych* Autorka przedstawiła szeroko zakrojoną działalność aparatu bezpieczeństwa w stosunku do zakonników. Różnorodne akcje przeprowadzane przez SB przeciwko zakonom były związane z realizacją wytycznych władz centralnych. Autorka podała kilka przykładów takich działań. Należało do nich m.in. ograniczenie, a w konsekwencji usunięcie religii ze szkół, walka z punktami katechetycznymi, nadzór nad budownictwem sakralnym, likwidacja niższych seminariów duchownych oraz działania zmierzające do skłócenia członków formacji zakonnych i zwerbowania tajnych współpracowników SB.

Omawiając formy inwigilacji duchowieństwa zakonnego, Autorka podkreśliła, że były one prowadzone na większą skalę, która swoim zasięgiem obejmowała nie tylko województwo bydgoskie, ale i gdańskie. Ta teza, moim zdaniem, nie została dostatecznie wyjaśniona. Na s. 60 czytamy: „Opisując przejawy inwigilacji zgromadzeń zakonnych diecezji chełmińskiej, należy wziąć pod uwagę, że jej granice nie pokrywały się z granicami administracyjnymi” i dalej: „Z tego powodu omówiona zostanie także praca operacyjna jednostek Służby Bezpieczeństwa w województwach bydgoskim i gdańskim”. Diecezja chełmińska w omawianym okresie obejmowała swoim zasięgiem części właśnie tych województw, jednakże dodać tu należy jeszcze część województwa olsztyńskiego, a zatem powyższe cytowane stwierdzenie jest niespójne i niejasne.

Trzeci rozdział zawiera ponadto informacje dotyczące działań operacyjnych SB. Dowiadujemy się o wytycznych, którymi kierowali się funkcjonariusze tych służb rozpracowujący męskie zakony i zgromadzenia zakonne. Rozważania Autorki koncentrują się na działaniach wobec zakonników najaktywniejszych, jej zdaniem, czyli jezuitów, redemptorystów, palotynów i marianów. Autorka rzetelnie opisała werbunek informatorów i tajnych współpracowników. Szczegółowo omówiła także sprawy operacyjne dotyczące poszczególnych zakonników.

Tytuł następnego rozdziału brzmi: *Aparat bezpieczeństwa wobec żeńskich zakonów i zgromadzeń zakonnych*. Konstrukcją rozdział ten przypomina poprzedni i jest poświęcony pracy operacyjnej, którą wykonywała SB wśród żeńskich zgromadzeń zakonnych. Zarówno większa liczebność tych zgromadzeń, jak i mniejszy kontakt ze światem zewnętrznym utrudniały prowadzenie działań operacyjnych.

Autorka przedstawiła działania SB stosowane wobec: elżbietanek, franciszkanek, sióstr miłosierdzia i pasterek. Zarówno domy prowincjalne tych zgromadzeń, jak i te im podległe „[...] stały się obiektem szczególnego zainteresowania organów bezpieczeństwa państwa” (s. 131). Uwaga funkcjonariuszy była zwrócona właśnie na te cztery najaktywniej działające społecznie zgromadzenia. Ich rozpracowanie nie było łatwe, bo brakowało agentów, którzy mogliby wniknąć w struktury zgromadzenia. Autorka wyjaśniła, że do inwigilacji sióstr zakonnych najczęściej wykorzystywano osoby świeckie kontaktujące się z zakonnicami. Cennym dla SB źródłem informacji były te zakonnice, które wystąpiły ze zgromadzeń. Nierzadko stosowano podsłuch i kontrolowano korespondencję. Każde naruszenie prawa w przeszłości przez zakonnicę stawało się natychmiast pretekstem do szantażu i było wykorzystywane jako argument skłaniający do współpracy z tajnymi służbami. Autorka skonkludowała

rozdział stwierdzeniem, iż nasilenie takich działań organów państwa nastąpiło u progu lat 60., a najwięcej doniesień agenturalnych przypadało na lata 1961-1963.

Usuwanie duchowieństwa z przestrzeni publicznej na przykładzie instytucji zakonnych w diecezji chełmińskiej to tytuł kolejnego rozdziału recenzowanej książki. Autorka rzeczowo opisała w nim status prawny zakonów i zgromadzeń zakonnych w PRL. Przeanalizowała także główne akty prawne regulujące ich działalność i zauważyła, że: „Prawodawstwo w odniesieniu do zgromadzeń zakonnych próbowało przeciwdziałać ich aktywności i tym samym wpływowi na życie obywateli” (s. 166). W dalszej części rozdziału jest mowa o polityce władz zmierzającej do usunięcia religii ze szkół i kontrolowania punktów katechetycznych. Władze komunistyczne w ideologicznej walce z Kościołem starały się pozyskać młodzież jako grupę, z udziałem której „[...] zamierzano stworzyć nowe społeczeństwo” (s. 174), dlatego szczególnie uwagę zwracano na te zgromadzenia zakonne, które opiekowały się młodymi ludźmi. Autorka opisała ograniczenia w sprawowaniu obrzędów religijnych (utrudnianie procesji w oktawie obchodów Bożego Ciała oraz organizowania jasełek). Władze likwidowały również zakonne placówki oświatowe. Autorka przedstawiła szczegółowy opis zajść, do których doszło 6 października 1961 r. przed klasztorem redemptorystów w Toruniu (s. 189-196). Genezę tych wydarzeń stanowiła decyzja władz zmierzająca do likwidacji Niższego Seminarium Duchownego OO. Redemptorystów w Toruniu. Sprawa ta, co słusznie podkreśliła Autorka, odbiła się echem w prasie zachodnioeuropejskiej³. W polityce władz względem Kościoła nie zabrakło również działań na polu administracyjno-prawnym, dotyczącym swobody budowlanej, czego dowodem może być stwierdzenie: „Władze centralne nie zamierzają rezygnować z kontroli nad wznoszeniem obiektów sakralnych” (s. 216).

Rozdział *Polityka władz w sprawach majątkowych Kościoła katolickiego jako forma represji* stanowi uzupełnienie poprzedniego rozdziału i traktuje o przejmowaniu i wywłaszczaniu przez władze państwowe mienia zakonów i zgromadzeń zakonnych na podstawie obowiązujących wówczas przepisów prawnych. Autorka wymieniła przykłady ich egzekwowania przez władze. Następnie przybliżyła mechanizmy polityki finansowej, którą prowadziły władze państwowe wobec duchowieństwa. I. Mazanowska stwierdziła, że: „Duchowieństwo płaciło podatki według jednostronnych rozporządzeń władz państwowych, a ich wymierzanie stanowiło przejaw szykan” (s. 288). Ciągłe rosnące zaległości podatkowe chciano wykorzystać jako podstawę do szantażu duchownych.

Zakończenie książki zawiera słuszne stwierdzenie, że: „Władzy udało się wyeliminować zakony z życia publicznego w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych, później jedynie kontrolowała zgromadzenia i reagowała na krytyczne wobec niej wypowiedzi publiczne” (s. 289). Wśród duchownych obserwujemy różne, nieraz skrajne postawy wobec władz, od buntu do uległości, a nawet współpracy. Działania, w których władze komunistyczne były bardzo skuteczne, to te uderzające w byt

³ I. Mazanowska, *„Będą was prześladować...”,* s. 192 czytamy: „Tytuły w gazetach brzmiały następująco: *Figaro*: Mieszkańcy Torunia walczą o swój klasztor, *L'Aurore*: Ostre zamieszki między katolikami a komunistycznymi policjantami Polsce”.

materialny Kościoła. Ten z kolei, nawet dysponując przepisami prawa, nie mógł się bronić, bo w wielu przypadkach były one niejasne i swobodnie interpretowane przez organy państwowe.

Książka I. Mazanowskiej potrafi zainteresować czytelnika. Jednakże utrudnieniem w lekturze są dość licznie stosowane skróty. O ile czytelnik nie będzie miał większych trudności z odszyfrowaniem takich, jak: PRL lub KC PZPR, o tyle z pewnością pojawi się problem w interpretacji PMRN, PPRN, gdyż ich rozwinięcia nie znajdują się w tekście, a dopiero w wykazie skrótów.

Pomimo wymienionych drobnych uchybień należy stwierdzić, że książka Izabeli Mazanowskiej stanowi cenne źródło wiedzy o działalności organów państwa wobec zakonów w diecezji chełmińskiej. Autorka rzetelnie przeprowadziła kwerendę w wielu archiwach, w tym w tych należących do zgromadzeń zakonnych. Na literaturę przedmiotu, do której odwołuje się Autorka, składa się ponad sto opracowań. Reasumując, należy stwierdzić, że recenzowana książka jest interesującym głosem w dyskusji na temat polityki władz wobec zakonów i zgromadzeń zakonnych w PRL i stanowi zachętę do podjęcia badań nad polityką władz państwowych wobec duchowieństwa w innych diecezjach.

ŁUKASZ KEMPIŃSKI
AP ŚLUPSK

